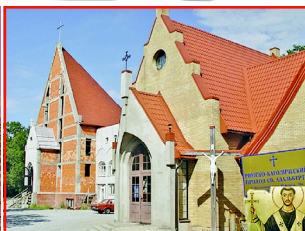
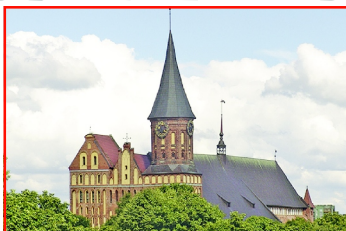
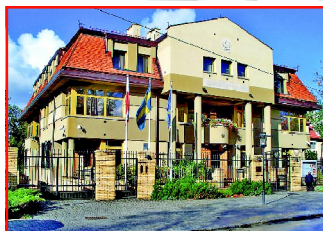




12+

GŁOS Z NAD PREGOŁY

**Nr 10 (243) październik 2016****PISMO POLSKIE OBWODU KALININGRADZKIEGO
ukazuje się od XI 1995 r.**

Inauguracja kampanii członkostwa Polski do Rady Bezpieczeństwa ONZ na lata 2018-2019

W Pałacu Prezydenckim prezydent Andrzej Duda i minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski zainaugurowali w piątek kampanię na rzecz promocji członkostwa Polski do Rady Bezpieczeństwa ONZ.

Prezydent powiedział, że kandydatura Polski jest wyrazem ambicji, aby powrócić do odgrywania aktywnej roli w kształtowaniu porządku międzynarodowego. – *Hasło kampanii brzmi „Solidarność-Odpowiedzialność-Zaangazowanie” – są to wartości, które chcemy promować i wnieść do prac Rady Bezpieczeństwa ONZ, podkreślając że polityka międzynarodowa powinna się opierać na sile prawa, nie na prawie siły – mówił prezydent Duda.*

Minister Waszczykowski wyraził nadzieję, że kampania pozwoli na dotarcie poprzez media z informacją o kandydaturze Polski do szerokiego grona odbiorców w kraju i za granicą. – *Polska chce się pokazać w świecie, udowodnić, że nie jesteśmy tylko konsumentem bezpieczeństwa, ale także krajem, który przyczynia się do wzrostu bezpieczeństwa poprzez naszą aktywną dyplomację – podkreślił szef MSZ.* Minister za-

znaczył, że objęcie przez Polskę niestałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ to nie tylko prestiż, ale przede wszystkim „możliwość promocji naszego regionu i naszej wrażliwości na sprawy międzynarodowe w centrum światowej polityki”.

Podczas konferencji zostało zaprezentowane oficjalne logo kampanii. Znak graficzny składa się z napisu „Polska” w sześciu językach urzędowych ONZ.

Rada Bezpieczeństwa ONZ to jeden z głównych organów Organizacji Narodów Zjednoczonych odpowiadający za utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa. W jej skład wchodzi pięciu stałych członków (Wielka Brytania, Francja, Chiny, Rosja, USA) oraz dziesięciu niestałych członków wybieranych na dwuletnią kadencję.

Dotychczas Polska zasiadała w Radzie Bezpieczeństwa pięciokrotnie, po raz ostatni w latach 1996-1997. Wybory na niestałych członków Rady Bezpieczeństwa na kadencję 2018-2019 odbędą się w czerwcu 2017 r. Aby uzyskać mandat niestałego członka Rady Bezpieczeństwa, państwo kandydujące musi uzyskać poparcie 2/3 członków Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych.

Biuro Rzecznika Prasowego
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
www.moskwa.msz.gov.pl



25 lat Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR)

W związku z przypadającą w tym roku 25. rocznicą utworzenia Biura Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR) MSZ we współpracy z ODIHR przygotował publikację elektroniczną - „Biuro Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE w Warszawie. Prawa i wolności, praworządność i demokracja - 25 lat działalności ODIHR”.

Publikacja ma na celu zwiększenie świadomości społecznej na temat działalności Biura OBWE w Warszawie i jej znaczenia. Skierowana jest głównie do obywateli polskich, ale także do cudzoziemców zainteresowanych Polską lub problematyką OBWE. Publikacja dostępna jest na stronach MSZ i polskich placówek dyplomatycznych w jęz. polskim i angielskim.

„Polska jest dumna i zaszczycona faktem powierzenia jej funkcji państwa gospodarza ODIHR (...). Życząc Zespołowi Biura dalszych sukcesów i satysfakcji z ich pracy dla OBWE w kolejnych latach, prezentujemy ten krótki materiał informacyjny. Ogrom i znaczenie pracy ODIHR nie powinien pozostać niezauważony w Polsce. Mamy nadzieję, że ta publikacja pomoże zwrócić uwagę szerszego kręgu osób, jak bogata i znacząca jest działalność ODIHR i jego dotychczasowe osiągnięcia” – podkreślił minister Waszczykowski w słowie wstępnym do publikacji.

W dniach 19-30 września br. odbyło się Spotkanie Przeglądowe Wymiaru Ludzkiego OBWE – HDIM, które zorganizowane zostało w Warszawie przez ODIHR. HDIM jest największą w Europie coroczną konferencją poświęconą prawom człowieka i demokracji. Konferencję uroczystie otworzył 19 września minister Witold Waszczykowski wspólnie z szefem niemieckiej dyplomacji Frankiem-Walterem Steinmeierem, urzędującym Przewodniczącym OBWE. W tegorocznej edycji spotkania wzięło udział ponad 1400 osób – delegatów państw OBWE i państw partnerskich, przedstawicieli organizacji międzynarodowych, społeczeństwa obywatelskiego i mediów. Podczas konferencji odbyło się 18 sesji merytorycznych i prawie 100 wydażeń towarzyszących.

Biuro Rzecznika Prasowego
Ministerstwo Spraw Zagranicznych
www.moskwa.msz.gov.pl



Wstyd przed Moskalami

Cicho i bardzo merytorycznie przeszła w Warszawie Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Rola i Znaczenie Federacji Rosyjskiej we współczesnej Europie”. Była najpoważniejszą tego typu imprezą od wielu lat. Choć uczestników gościł Uniwersytet Warszawski, na próżno szukać o niej wzmianki w polskich mediach.

Każdy Polak zna się na Rosji i każdy ma o niej własne zdanie. Ale tak szczerze: wymienienie choć jednego współczesnego pisarza rosyjskiego? A muzyka — poza Ałłą Pugaczową? To może z reżyserami, poza Nikitą Michalkowem pójdzie lepiej? Ale każdy znawca Rosji bez problemu wymieni ze 2 — 3 nazwy rosyjskich wódek. No właśnie: niewiele wiemy o państwie przewyższającym nas czterokrotnie liczbą mieszkańców.

Trzynastu profesorów w radzie programowej. Z polskiej strony, m.in.: prof. Longin Pastusiak — były marszałek Senatu RP, profesorowie Stanisław Bieleń, Konstanty Wojtaszczyk i Józef Tymanowski z UW, prof. Paweł Bożyk z Akademii Biznesu i Finansów, prof. Adam Kosecki — rektor Akademii Humanistycznej w Pułtuskach czy prof. Wojskowej Akademii Technicznej (WAT) — Bogusław Jagusiak.

Rosjanie nie pozostali „dłużni”: prof. Jewgienij Gontmacher z Rosyjskiej Akademii Nauk, prorektor najbardziej znanej na świecie uczelni dyplomatycznej — MGIMO (Moskiewski Państwowy Instytut Stosunków Międzynarodowych) i prof. tej uczelni Artiom Malgin, prof. Michał Iljin z Wyższej Szkoły Ekonomii w Moskwie, prof. Ilia Tarasow z Uniwersytetu im. Kanta w Kaliningradzie, prof. Jewgienij Kodin — rektor Uniwersytetu w Smoleńsku, prof. Marina Borovskaja — rektor Uniwersytetu w Rostowie.

Władze Federacji Rosyjskiej reprezentował ambasador pełnomocny i nadzwyczajny —

Siergiej Adriejew. Jego odpowiednikiem ze strony polskich władz państwowych był urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych w stopniu radcy...

Godną reprezentację wysłał polski parlament — posła Roberta Winnickiego, absolwenta Liceum Ogólnokształcącego i lidera Ruchu Narodowego. Witając i przedstawiając wytrawny polski dyplomata, były charge d'affaires ambasady polskiej w Moskwie — **dr Jerzy Smoliński.**

Rozpoczynając konferencję, J. Smoliński (przy okazji **Prezes wpływowego Stowarzyszenia Współpracy Polska — Rosja**) zauważył, że dyskutując o roli Rosji we współczesnej Europie należy jasno powiedzieć, że w praktyce nie da się rozwiązać żadnego konfliktu na świecie bez udziału Rosji.

Uczestnicy wszystkich paneli dyskusyjnych byli zgodni, że faktycznym narzędziem zbliżenia narodów jest dialog toczony między ludźmi — od naukowców po najprostszymi rolników, których gospodarstwa oddalone są często od siebie zaledwie o kilka kilometrów (Obwód Kaliningradzki).

Zgodni byli, że winien się on toczyć poza klasą polityczną.

Zabrzmiało to dobitnie m.in. w wystąpieniu prof. prof. Andrieja Korenevskiego (Uniwersytet w Rostowie), który zwrócił uwagę na brak podobnych do tej konferencji forów umożliwiających dyskusję intelektualistów obu państw. Z jego wykładem korespondowało wystąpienie prof. Ilia Tarasowa (Uniwersytet w Kaliningradzie), który mówił o wadze i perspektywach rozwoju współpracy akademickiej między Polską i Rosją.

Bardzo osobiste, a momentami wręcz emocjonalne, było wystąpienie dr Anny Karpenko, koordynatora zainicjowanego przez Rosjan festiwalu „Sąsiedzi”. Ideą cyklu imprez pod tym właśnie tytułem, jest nawiązanie znajomości, przyjaźni i współpracy, między ludźmi będącymi swoimi bezpośrednimi sąsiadami, mieszkającymi na pograniczu Polski, Litwy i Rosji (Obwód Kaliningradzki).

Smutno zabrzmiała informacja, że przyjaźnie, kontakty i współpraca „zamarły” nie ze względów „ludzkich”, a politycznych, po zawieszeniu przez Polskę tzw. małego ruchu granicznego z Rosją.

Zdefiniowano też rolę jaką odgrywa większość polskich mediów w nieobiektywnym przedstawianiu Rosji. Zdaniem uczestników konferencji tworzą „produkt” na który istnieje polityczne zapotrzebowanie kreując obraz zły, nieprzewidywalnej Rosji. Dobitnie zabrzmiało to w wystąpieniu Polki — Ewy Nocer (absolwentka MGIMO i doktorantka Uniwersytetu w Sankt Petersburgu). Wskazała ona, że największe media państwowe (Polska Agencja Prasowa, Polskie Radio, TVP) reprezentują interesy właściciela — rządu Polski, który ogranicza się do koniunkturalnego interesu politycznego. Holding telewizyjny TVN jest grupą amerykańską, a większość prasy w Polsce (ok. 80 proc.) należy do kapitału zagranicznego (w przeważającej części niemieckiego i skandynawskiego).

Referat jej uzupełnił Prezes Europejskiego Instytutu Nauki i

Biznesu, były dyplomata, dr Andrzej Paradowski. Zwrócił on uwagę na fakt, że na publikacje mediów z tej grupy, tj. zagranicznych, patrzeć należy z dystansem. Nazbyt często reprezentują interesy narodowe właściciela, nie zaś polskie.

Niezwykle ciepło przyjęto wystąpienie lidera Ruchu Narodowego, posła na Sejm RP — **Roberta Winnickiego.**

Zwrócił on uwagę, że jako kraj jesteśmy „zdefiniowani” jako wróg Rosji, przez co stajemy się bardzo przewidywalni. Korzystają z tego wszyscy, którzy to wiedzą: USA, Niemcy, a nawet Chiny. Prowadzi to — zdaniem posła — do faktycznego uprzedmiotowienia naszego kraju na arenie międzynarodowej. Zauważył również, że bzdurą jest przekonanie, że stosunki polsko — rosyjskie mogą być regulowane przez UE i NATO. Prowadzi to do sytuacji, że cała Polska staje się „tarcza atomową”. Jesteśmy — mówił lider Ruchu Narodowego — na kursie kolizyjnym między Berlinem i Moskwą, a gwarancji bezpieczeństwa udzielają nam Anglosasi...

Wśród gości zabrakło m.in. przedstawicieli Centrum Dialogu Polska — Rosja i Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (PISM) — państwowych jak najbardziej instytucji.

Cóż, oni nie muszą niczego i nikogo słuchać — jak wszyscy Polacy wiedzą już o Rosji wszystko...

Aniela Bilewicz,

polska publicystka

Poglądy autorki mogą być niezgodne ze stanowiskiem redakcji.

<https://pl.sputniknews.com/>





Третий международный католический фестиваль органной и камерной музыки Св. Цецилии



Приходит сентябрь, и мы вновь встречаемся с любителями органной музыки на фестивале Св. Цецилии. Вот уже третий год подряд Калининград принимает музыкантов-исполнителей, которые радуют и вдохновляют своим искусством.

Открытие фестиваля прошло на этот раз в Кафедральном соборе на острове 25.09.16. Правда, по независящим от организаторов причинам, не смог приехать органист Пётр Рахонь, поэтому открывал фестиваль штатный органист Кафедрального собора, Лауреат Международного и Всероссийского конкурсов Евгений Авраменко (орган), дипломант Международного конкурса Ксения Авраменко (флейта), и хор „Кириллица” под управлением Марины Буковой. Г. Ф. Гендель, С. И. Танеев, Фридрих Великий, А. Вивальди ярко и вдохновенно прозвучали в стенах собора.

В Международный день Музыки, 1 октября, в г. Черняховске, в Римско-католической церкви Св. Бруно, выступила известная московская органистка, преподаватель Петрозаводской Государственной Консерватории и лауреат Международных конкурсов - **Юлия Иконникова** с программой под названием „Просто романтика”.



2 октября, в католическом приходе Св.Адальберта состоялся концерт **Евгения и Ксении Авраменко**, были исполнены извест-



ные произведения И.С. База, В. Поппа, К.В. Глюка, О.Тактакишвили, публика тепло и сердечно принимала музыкантов, которых уже хорошо знает. В этот же день, в Римско-католической церкви Святого семейства выступила Юлия Иконникова. На нашем фестивале Юлия выступает уже третий раз, и мы надеемся на продолжение нашего плодотворного сотрудничества.

Следующий концерт фестиваля, который прошёл 9 октября, в приходе Св. Адалберта, представила **Анна Юркова**, молодая органистка из Москвы, лауреат Между-



народных конкурсов, она не в первый раз приезжает на наш фестиваль. Её программа „Бах и барокко” вызвала искренний интерес у слушателей. Накануне она выступала в Черняховске, в церкви Св. Бруно вместе с камерным хором „Кёнигсбергский марципан” под управлением Тамары Тишиной. Также, 9 октября в Церкви на ул. Лесопильной выступила известная московская органистка **Анастасия Сидельникова**, дочь компо-



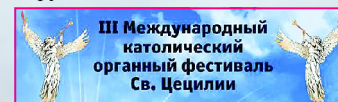
зителя Николая Сидельникова, с программой „И. С. Бах и его современники”.

В середине месяца, 15 октября, **Михаил Каталиков** подхватил фестивальную эстафету черняховских концертов и представил на суд слушателей программу „Классический французский романтизм”, а на следующий день её смогла оценить уже калининградская публика. Также в концерте,



который прошёл в приходе Св. Адалберта, принимал участие наш известный камерный хор „Credo” под управлением Тамары Максимовой.

Закрытие фестиваля, как и открытие, пройдёт в Кафедральном соборе 23 октября. Этот будет заключительный концерт фестиваля, а исполнители подарят калининградцам необыкновенные эмоции. Судите сами, ведь участники этого гала-концерта известный польский органист Томаш Гланц, Александр Рамм - один из самых одарённых и востребованных виолончелистов своего поколения, Калининградский симфонический оркестр под упр. А.Фельдмана, а также наш известный хор „Кириллица” под упр. М. Буковой. Всем участникам фестиваля вручаются памятные сувениры с **символом фестиваля** - трубящим ангелом - и дипломы.



Море эмоций, благодарные глаза слушателей, радость на лицах исполнителей, знакомство с новыми шедеврами музыкального искусства, человеческое общение, наполненное прекрасными звуками музыки - это то, ради чего в нашем городе проводится фестиваль Св. Цецилии. Все концерты, проводимые в церквях, проходили и буду проходить на благотворительной основе. Хотелось бы поблагодарить всех священников, которые принимают музыкантов и всячески помогают организаторам, и особенно отца Ежи Стецкевича, сказать добрые слова бессмертной ведущей большинства концертов Валентине Афанасьевой и автору идеи и организатору-энтузиасту Галине Шашковой, которая, будучи музыкантом-любителем, смогла подготовить почву для столь интересного и познавательного проекта.

Евгений Авраменко
Фото автора

„Z przepiękną muzyką Fryderyka Chopina”

Towarzystwo im. Fryderyka Chopina zainaugurowało jesienny sezon chopinowski pięknym koncertem fortepianowym. Bardziej i mniej znanym utworów Wielkiego Mistrza przeplatamy się z opowieścią o życiu, twórczości i zwyczajach kompozytora.

Pod takim hasłem 13 października w Bibliotece im. A. P. Gajdara odbył się koncert fortepianowy zorganizowany przez Towarzystwo Fryderyka Chopina w Kaliningradzie. W koncercie udział wzięli wybitnie utalentowani studenci Kaliningradzkiego Obwodowego Kolegium Muzycznego im. S.

W. Rachmaninowa oraz uczniowie obwodowych szkół muzycznych. Uczestnicy wykazali się nie tylko wyjątkową wrażliwością muzyczną, ale także, bez względu na czasami bardzo młody wiek, dojrzałością w interpretacji kompozycji polskiego romantyka.

Mamy nadzieję, że rok szkolny, który niedawno się rozpoczął przyniesie wiele imprez będących okazją do bliższego poznania dorobku polskich artystów, których twórczość miała znaczący wpływ na światową kulturę.



Dni Kultury Polskiej

Polonijny Dzień Dwujęzyczności



POLONIA
KALININGRAD



16 października w kościele św. Adalberta obchodzone międzynarodowe dni dwujęzyczności. Program był bardzo bogaty.

Najpierw otwarto ciekawą wystawę książek polskich autorów, gdzie znalazły się bardzo znane dzieła, np. „Pan Tadeusz”,

i wszystkie ulubione wiersze Adama Mickiewicza, także książki dla dzieci.

W ramach tego spotkania odbyły się I Regionalne Polonijne Mistrzostwa Łamańców językowych. W jury znaleźli się pani Konsul ds. Kultury Dagmara Luković, pani Katarzyna Cudny i przedstawiciel Konsulatu. Najlepsi z uczestników zostali ozna-

czeni dyplomami i prezentami.

Goście opowiadali historie swoich rodzin. Pani Dagmara mówiła o tym, że jej córki wychowały się w rodzinie polsko-serbskiej. A także o tym, że nie było to dla nich trudne: w głowie dziewczyn była granica między językami.

Po tych rozmowach i konkursach Elena Rogaczykowa zapro-

siła wszystkich na herbatę. Była bardzo przyjazna i ciepła atmosfera.

Chciałabym zwrócić uwagę na to, że to jest bardzo dobre i rodzinne święto. Mam nadzieję, że stanie się ono regularną tradycją!

Kasia Gorienowa

Foto: Eldar Churszudow



- 1 Wystawa książek polskich autorów
- 2 Członkowie jury rozwiązują zadanie konkursowe
- 3 Uczestnicy uroczystości – polonusi z całego obwodu
- 4 Zbiór książek z „Ludowej biblioteki” polonijnej
- 5 Uczestnicy Mistrzostw Łamańców Językowych



6 Konsul ds Kultury Dagmara Luković udziela wywiadu dla TV Kaskad

7 Członkowie jury: Kominarz Lwowicz, Konsul ds. Kultury D. Luković, M. Podgórski



8 Łamią języki Maksim Tajurski oraz Mariusz Podgórski

9 Konkurs „Ach, ten język polski!” trwa!



10 Kasia Gorienowa z wierszem I. Brodzkiego po polsku

11 Uczestnicy Spotkania

12 Uczniowie Szkoły polonijnej z rodzicami i dziadkami

CZĘŚĆ! ПРИВЕТ!

POLONIJNY DZIEŃ DWUJĘZYCZNOŚCI
ПОЛОНИЙНИЙ ДЕНЬ ДВУЯЗЫЧНОСТИ

15-16 PAŹDZIERNIKA / ОКТАБРЯ 2016 15.00

MIĘJSCA: Dolna Sala Parafii św. Adalberta
МЕСТО: Нижний Зал Преподобного Св. Адалберта

ADRES: ul. A. Mickiewicza, 78B
АДРЕС: ул. А. Микшикова, 78Б

ATRAKCJE / СОБЫТИЯ: Wystawa książek polskich autorów
Spotkanie z Konsulami RP w Kaliningradzie
Spotkanie „Ach, ten język polski!”
I Regionalne Polonijne Mistrzostwa Łamańców językowych

Выставка книг польских авторов, встреча с консулами RP в Калининграде, конкурс „Ах, этот польский язык!”
I Региональные Полонийные Мistrzostwa Łamańców językowych

Organizacja: Kaliningradzkie Centrum Kultury i Sztuki
Patron: Prof. Jan Włodarski

GŁOS ZNAD PREGOŁY



PRESTIŻOWA NAGRODA WOŁOSZYNSKAJA PREMIA 2016 DLA KRZYSZTOFA SZATRAWSKIEGO

Od 2003 roku w Koktebelu, w domu-muzeum poety i malarza Maksymiliana Wołoszyna organizowane jest Międzynarodowe Sympozjum Twórcze „Wołoszynskij Sientiabr” obejmujące spotkania literackie, plenery, konferencje naukowe, klasy mistrzowskie, wystawy oraz warsztaty.

Kulminacją literackiej części sympozjów jest przyznawana od 2008 roku Nagroda Wołoszynskaja Premia „Za wkład w kulturę”, nagrody za najlepszą książkę poetycką, oraz dyplomy za osiągnięcia w dziedzinie

Krzysztof Dariusz Szatravski (ur. 1 września 1961 w Kętrzynie) – polski poeta, prozaik, krytyk muzyczny i literacki.

Pracuje jako profesor Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, jest członkiem Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (od stycznia 2014 r. prezes Oddziału w Olsztynie), Wspólnoty Kulturowej Borussia, Stowarzyszenia na Rzecz Kultury Żydowskiej „B'Jachad” oraz Komisji Badań nad Kulturą Warmii i Mazur Towarzystwa Naukowego im. Wojciech Kętrzyńskiego. Prowadzi interdyscyplinarne badania kulturoznawcze, literaturoznawcze i muzykologiczne, w perspektywie teoretycznej i historycznej. Jest również aktywnym edukatorem i animatorem kultury. Za osiągnięcia w dziedzinie promocji kultury muzycznej otrzymał w 1997 r. odznakę Zasłużony Działacz Kultury.

Laureat licznych konkursów; duża liczba



poezji, prozy i dramatu.

publikacji rozproszona jest w czasopiśmie literackich i naukowych oraz antologiach – także w tłumaczeniach na angielski, francuski, niemiecki i rosyjski. Przekładał również poezję – m.in. z j. angielskiego poezję Walta Whitmana, Thomasa Stearnsa Eliota, Allena Ginsberga, Charlesa Bukowskiego, z j. niemieckiego wiersze Arno Holza z j. hebrajskiego wiersze Jehudy Amichaja oraz z j. rosyjskiego wiersze Borysa Bartfelda, Maksymiliana Wołoszyna i prozę Olega Głuszkina. Przekładał także piosenki Toma Waitsa. Do wierszy Szatravskiego muzykę pisali Katarzyna Brochocka, Bernard Chmielarz, Benedykt Konowski oraz Marcin Wawruk, z którym również współtworzy duet autorski piszący piosenki m.in. dla Norbiego i Krzysztofa Krawczyka. Za płytę Krzysztofa Krawczyka Warto żyć we wrześniu 2011 roku otrzymał złotą płytę. Jest laureatem Dorocznej Nagrody Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Dziedzinie

W roku

bieżącym nagrodę „Za wkład w kulturę” przyznano Krzysztofowi Szatravskiemu. W uzasadnieniu decyzji podkreślano wartość przekładów poezji Maksymiliana Wołoszyna oraz współczesnej poezji rosyjskiej. Przyznanie nagrody zbiegło się z premierą najnowszego dwujęzycznego wyboru wierszy Maksymiliana Wołoszyna „Wiatr północno-wschodni” w przekładzie laureata, który w sierpniu opublikowało olsztyńskie Wydawnictwo ABADA.

Źródło: sppolsztyn.blogspot.ru

Kultury w 2012 roku i Nagrody Prezydenta Olsztyna w 2013 roku. W 2013 roku w Kętrzynie została mu nadana godność honorowego członka Stowarzyszenia im. Arno Holza dla Porozumienia Polsko-Niemieckiego.

W 2009 r. wiersze z tomu Wiersze graficzne (1990) zostały wykorzystane w filmie Mniejsze zło w reż. Janusza Morgensterna.

Wikipedia

Redakcja serdecznie gratuluje Panu Krzysztofowi nagrody i życzy dalszych sukcesów i satysfakcji z pracy literackiej.

We wcześniejszych numerach Głosu znad Pregoly zamieszczaliśmy wiersze K. Szatravskiego, przedstawiając jednocześnie sylwetkę poety (www.glos-znad-pregoly.org/2013-11/11-2013.pdf i www.glos-znad-pregoly.org/2014-10/2014-10.pdf)

SALUTOWALI NA WYBRZEŻU



W ostatnią sobotę września w Zelenogradzku odbył się końcowy akord mistrzostw świata w fajerwerkach, które jaskrawo rozświetlały wybrzeże Bałtyku w okolicach miasta różnokolorowymi barwami w ciągu czterech sobotnich wieczorów września.

Przywilej zakończenia show pirotechnicznego dany był Polsce, którą reprezentowała drużyna Fajerwerki Super Power z Warszawy. Razem w mistrzostwach udział wzięło osiem krajów. Oprócz Polaków, w kolejności występów: Meksyk, Włochy, Czechy, Francja, Chiny, Niemcy i Białoruś.

Polski zespół postarał się skorzystać z przewagi kończących zawody w pełnej mierze, w wyniku czego udało mu się wejść na zwycięskie

trzecie miejsce. Polscy mistrzowie fajerwerków występowali w takim składzie: Maria Osińska, Dariusz Osiński, Grzegorz Rutel-Kuc i Rafał Skowroński. (Na zdjęciu poniżej.)



Nie był to pierwszy występ ekipy Fajerwerki Super Power w Krainie bursztynowej. 11 lat temu brali udział w show pirotechnicznym w Kalininogradzie z okazji 750-letniego jubileuszu miasta. Tym razem przyjechali tu po uczestnictwie w tradycyjnym festiwalu PIRONALE w Berlinie, który odbywał się na Olimpiastadione, i tam również zajęli trzecie miejsce.

Zwycięzcą mistrzostw świata została drużyna Kalwin z Białorusi, która również występowała ostatniego dnia, na drugim miejscu znaleźli się MinerGIS z Czech. Wyróżniono na podstawie gło-

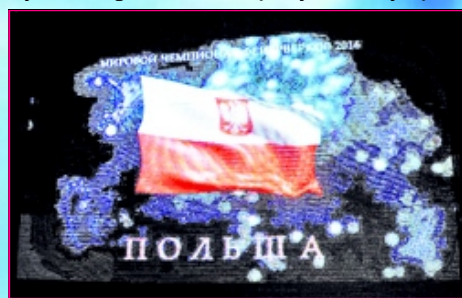


sowania przez Internet ekipę Paprente Fireworks z Włoch.

A finałową nutą czterotygodniowej pirotechnicznej uczty stały się grand fajerwerki, zaprezentowane przez gospodarzy mistrzostw podczas wykonania hymnu Rosji i utworów rosyjskich klasyków.

Według danych organizatorów, show pirotechniczne, któremu towarzyszyły występy zespołów muzycznych, obejrzało ponad 200 tysięcy widzów.

Dmitrij Osipow Foto autora





FESTIWAL POLSKICH FILMÓW „WISŁA”

Bezwładnie czekam aż miłość swoim impetem walnie o ziemię...



Co roku staram się dostać na festiwal polskich filmów „Wisła” w Kaliningradzie. Na pewno wiem, że będą filmy, które mnie zaskoczą. W tym roku pierwsza część festiwalu odbywała się w Swietłogorsku w nowo zbudowanym dużym teatrze „Jantar-Hall”. Duża przytulna piękna sala, chociaż trochę zimno...

Pierwszy film zaskakuje już od pierwszych słów: szwedzki język, reżyser - Szwed, aktorzy też Szwedzi. Jakim cudem ten film trafił na pokaz? Wyjaśnienie proste: reżyser Magnus Von Horn jest absolwentem i wykładowcą znanej szkoły filmowej w Łodzi. Oryginalna nazwa dramatu to „EFTERSKALV”, co znaczy „powtórne wstrząsy”. Na polski język przetłumaczono jako „Intruz” – obcy.

„Intruz” opowiada inspirowaną prawdziwymi wydarzeniami historię, która rozgrywa się na szwedzkiej prowincji. Do domu wraca nastolatek John po odbyciu kary za morderstwo: dwa lata poz-



bawienia wolności za śmierć byłej dziewczyny. Podejmuje próbę rozpoczęcia nowego życia. Nikt na niego nie czeka oprócz ojca i małego brata. Wszyscy pamiętają, co się wydarzyło. W szkole zbierają podpisy aby wyrzucić chłopaka. Nie chcą dać mu szansy zacząć nowe życie. Wszystkich opanowuje strach. Strach, że to się może powtórzyć.

John zostaje sam. Ojciec nie wie, jak się zachować. Czy jest jeszcze czas i sens, żeby wychowywać syna?



W końcu ojciec żałuje, że syn wrócił do domu. Końcówka filmu jest otwarta. Widzowie muszą sami odpowiedzieć sobie koniec historii.

Drugi film, pokazany pierwszego dnia, nosi nazwę „Chemia”. Zaczyna się jak zwykła komedia romantyczna. Główna bohaterka Lena (Agnieszka Żulewska) rzuca znienawidzoną pracę i tego samego dnia poznaje 33-letniego Benka (Tomasz



Schuchardt), zagubionego w depresji i rozpacz. Przez 15 minut myślałam, że znów będzie wszędzie miłość zakochanych aniołków. Bohaterowie będą przez cały film borykać się ze sztucznymi przygodami, a potem jednak miłość zapanuje.

Ale uwaga! Pewna niespodzianka. Nie ma bajki. Lena ma raka piersi.

Teoretycznie umrze za kilka miesięcy. I Benek bierze odpowiedzialność za Lenę, znajduje w tym sens życia. Po kilku latach owocem tego sojuszu i codziennej walki jest prześliczna dziewczynka Tosia. I farbowany na czarno pokój z prawdziwą pętlą w mieszkaniu Benka zamienia się w pokój dziecięcy: jasny i przestronny. Reżyser już mógł postawić kropkę, jak mówiłam, ale to nie bajka. Lena w końcu umiera. Zwycięstwo? Owszem. Wygrane kilka lat życia. Z trudem, z cierpieniem, z miłością.

Pomysłodawczynią filmu była zmarła w roku 2012 Magda Prokopowicz, prezes fundacji Rak'n'Roll. Była jedną z pierwszych kobiet w Polsce, która potrafiła mówić o raku otwarcie. „Zbieramy na cycki” – hasło, którym przełamała tabu. Odeszła w wieku 35 lat. Dziś kręć o niej film.

W tym filmie znajdują się aż cztery muzyczne utwory, które śpiewa polski słowik Natalia Grosiak, wokalistka zespołu „Mikromusic”. Ciekawe, że bohaterka i piosenkarka razem grają w scenach, jak by na chwilę film zamieniał się w teledysk.

Druga część festiwalu „Wisła” rozpocznie się 27 października i potrwa do 1 listopada. Tym razem w Kaliningradzie, w kinie Zaria. Zapraszam!

Daria Zacharewicz

Zdjęcia: Internet

FESTIWAL „WISŁA”:

Klasyka rocka na skrzypcach i wiolonczeli



Drodzy przyjaciele! Wszyscy wiemy, że 9 października gościnny teatr „Jantar-Hall” w Swietłogorsku otworzył swoje drzwi dla polskiego festiwalu „Wisła”.

Dobrym zakończeniem tego było wystąpienie kwartetu smyczkowego „X” prowadzonego przez Illariona Djakowa. Imię tego muzyka jest dobrze znane w Obwodzie Kaliningradzkim, w innych częściach Rosji i w Polsce. Jednym z muzyków (skrzypce) kwartetu „X” jestem ja, Anna Jermolajewa, członek autonomii „Polonia” w Kaliningradzie.

Pod nazwą „KLASYKA. SUPER”, muzycy przedstawili własną interpretację współczesnych rok i pop utworów końca XX wieku. Na

dużym ekranie było pokazane opracowanie wideo każdego utworu: Coldplay, The Doors, Radiohead, Depeche Mode inne znane rockowe zespoły świata.

Muzycy zainspirowali słuchaczy przebojami Nirwany i Prodigy,



grając na skrzypcach i wiolonczeli, również improwizacją Illariona Djakowa na alcie. Przed koncertem odbył się warsztat dyrygowania. Każdy chętny mógł wyjść na scenę aby spróbować sił w kierowaniu

orkiestrą. Szczęśliwi „dyrygenci” po koncercie robili zdjęcia na pamiątkę z muzykami.

Anna Jermolajewa

Zdjęcia: vk.com/

id6531808?z=album4092438_236931833



KALININGRAD: SPOTKANIE PO LATACH



Napisać o naszej wycieczce do Kaliningradu poprosiła mnie moja ciocia Aleksandra, wdowa profesora Kazimierza Ławrynowicza. Ostatni raz pisałam wypracowanie na egzaminach wstępnych 46 lat temu, dlatego sądzę, że moje zdolności w tym obszarze są bardziej niż skromne.

W Kaliningradzie i obwodzie mieszka wielu moich krewnych, przybyłych tu w latach powojennych. Babcia z pięciorgiem dzieci wyjechała tam w 1949 roku po pożarze domu rodzinnego, zbudowanego niegdyś przez dziadka dla rodziny. Mój ojciec Antoni Ławrynowicz został, odbudował dom, w którym później urodziła się i spędziła dzieciństwo czwórka jego dzieci.

Po służbie w wojsku na studia do Kaliningradu wyjechał mój starszy brat Stanisław, który poznał tam swoją miłość Natalię.

To właśnie ona, Natalia, zaproponowała mi 4-dniową wycieczkę do Kaliningradu, żeby przy okazji pokłonić się grobom członków rodziny, którzy znaleźli



W Bałtyjsku

my z rodzicami krewnych i szliśmy ścieżkami przez ruiny porośnięte pokrzywami, wydawały się nierealne.

Miejsce, gdzie znajdował się nasz hotel przy ul. Artyleryjskiej, w niczym nie ustępuje innym miastom Europy. Zabrakło nam tylko rzeczki albo innego zbiornika wody w pobliżu. Przecież w najkrótszą noc w roku należy upleść wianek i rzucić go do wody, żeby trafił w ręce tego przez los przeznaczonego. Wianek miałyśmy – uplotłyśmy go z rumianków, które przyniosła kuzynka Ania. Ogniska nie rozpalaliśmy w celach bezpieczeństwa przeciwpożarowego, ale wspomnień i dobrego nastroju było aż w nadmiarze.

Następnego dnia – wycieczka do Jantarnego i do Swietłogorska. Wydobycie bursztynu okazało się dość prozaiczną produkcją bez jakiegokolwiek romantyki z legend. A morze w

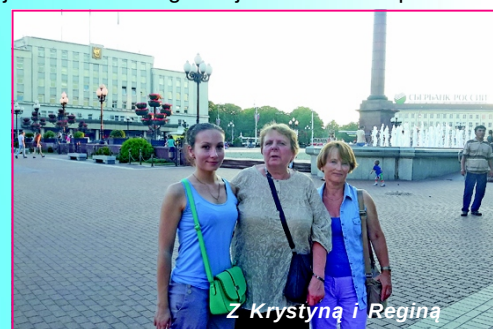
czerwcu na najlepszej plaży w obwodzie mało różniło się od tych południowych. Swietłogorsk wydawał się typowym kurortem, zachciało nam się spędzić tu parę dni, spacerując po nadbrzeżu, omawiając pogodę i czasowiczów dokoła – jak pokazują w filmach.

Wieczór, spędzony z siostrzyczką Anieczką i jej córką Krystyną, pokazał nam jeszcze jedną atrakcję nowoczesnego Kaliningradu – trasę spacerową wzdłuż jeziora przy parku Junost, pełnym spacerowiczów z uśmiechniętymi twarzami. Dalej doszliśmy do centrum miasta, gdzie czekała na nas ukraińska restauracja.

Następny dzień poświęcony został rodzinie. Najpierw w miej-

ska. W pamięci pozostały głuche lasy jak z bajki, droga, nad którą korony drzew łączą się w gromadę, niezasiane pola, kwitnące łąki. Szczerze mówiąc, nie lubię techniki wojennej, dlatego nie podziwiałam statków. Natomiast Piotr I, cerkiew, pomnik Elżbiety nad brzegiem morza – to jest to, co zostało po Bałtyjsku.

Co do podróży powrotnej – ta była pełna zmartwień. Tropikalna pogoda zmieniła się w bałtycką, i wszyscy ruszyli do Kaliningradu w trybie natychmiastowym. Odległość w 50 km pokonywaliśmy w ciągu trzech godzin, stojąc w korku. Nasza Margarita już zamierzała próbować



Z Krystyną i Reginą

zatrzymać pociąg do Wilna albo uzyskać pozwolenie na dogonienie go. Na szczęście wszystko skończyło się pomyślnie, zdążyliśmy. Po kilkunastu minutach byliśmy już w robiącym wrażenie budynku Dworca Południowego.

I z okna pociągu spokojnie obserwowaliśmy, jak niskie czarne chmury płaczą z powodu rozłąki z nami.

Danuta Ławrynowicz, Wilno



Z siostrzyczką Anieczką

swój wieczny pokój na ziemi Kaliningradzkiej.

Wyjeżdżaliśmy pociągiem najdłuższego dnia roku. Lato było w pełni i zapowiadano istniejącą tropikalną pogodę.

Nasza przewodniczka Margarita pokazała nam główne zabytki przez szybę autokaru. Lecz ponieważ zatrzymaliśmy się przy wieżowcach z żarzewiatymi balkonami, nasze pierwsze wrażenie było zdecydowanie przygnębiające. Ale później już nic podobnego w oczy się nie rzuciło, miasto tonęło w zieleni, nowo zbudowane budynki i te odrestaurowane pozostawiły najlepsze wrażenia. A moje wspomnienia z dalekiego dzieciństwa, kiedy odwiedza-



Ostatni wieczór w domu Kazimierza Ławrynowicza. Od lewej: Natalia, ja, Olga, Kleofas, Aleksandra, Władysław Ławrynowiczowie, Anna Zacharczenko.

Na zdjęciu poniżej: Na grobach.





Obszar Morza Bałtyckiego: perspektywy współpracy



W Kaliningradzie przy wsparciu ministerstwa rozwoju gospodarki FR, rządu Obwodu Kaliningradzkiego i fundacji im. Konrada Adenauera odbyła się V konferencja-narada „Region Morza Bałtyckiego: od planowania do wspólnych działań”. Jednodniową imprezę przeprowadzono na ulicy nadbrzeżnej Piotra Wielkiego.

Wśród uczestników, zaproszonych do omówienia planów dalszej współpracy w tej części kontynentu europejskiego, byli przedstawiciele Polski, przede wszystkim z sąsiadujących z Obwodem Kaliningradzkim województw warmińsko-mazurskiego i pomorskiego.

Uwaga uczestników była skupiona na przyspieszeniu rozwoju Obwodu Kaliningradzkiego i zbudowaniu produktywnego dialogu w Bałtyckim regionie, a także na wykorzystywaniu wspólnego potencjału i zgromadzonego doświadczenia krajów sąsiadów morza Bałtyckiego do realizacji wspólnych projektów. Podczas pracy konferencji uczestnicy wymienili się doświadczeniami współpracy w regionie nadbałtyckim akcentując to, jak można wykorzystać to dla innych regionów, w szczególności dla Megaregionu „od Lizbony do Władystoku”.

Oczywiście mieszkańców Krainy Bursztynowej najbardziej niepokoją nie globalne projekty, tylko rozwój dobrosąsiedzkich stosunków z najbliższymi sąsiadami,

przede wszystkim z Polską. Minister-kierownik Agencji ds. kontaktów międzynarodowych i międzyregionalnych Obwodu Kaliningradzkiego Ałła Iwanowa w swoim referacie dotknęła następujących aspektów przygranicznej współpracy programu „Rosja – Polska”: promocja lokalnej kultury i zachowanie dziedzictwa kulturowego, polepszenie dostępności regionów i rozwój sieci transportowych, doskonalenie systemów sterowania granicą i bezpieczeństwa, ochrona ekologii, adaptacja do zmian klimatycznych i zapobieganie katastrofom przyrodniczym i technogennym.

Swoją wizję perspektyw dalszej współpracy w zaznaczonych kierunkach podzielił się zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Terytorialnej Ministerstwa rozwoju gospodarki RP Rafał Baliński, szefowa Biura Współpracy Międzynarodowej administracji marszałka województwa pomorskiego Krysztyna Wróblewska, inspektor Depar-

tamentu Współpracy Międzynarodowej administracji marszałka województwa warmińsko-mazurskiego w Elblągu Regina Czymbor i inni przedstawiciele Polski, jak również



Od lewej: R. Pająk, J. Fomina, M. Rejf

Niemiec, Finlandii, Łotwy i Litwy.

Tak poważne kierunki działalności poruszają naszych sąsiadów na przykład z polskich Bartoszczyk w mniejszym stopniu, niż, powiedzmy, organizowanie wspólnych imprez ze swoimi partnerami w Obwodzie Kaliningradzkim. O tym mówiła zastępca burmistrza Bartoszczyk Monika Rejf i pracownik administracji

miasta Robert Pająk. Miał na marynarce znaczek z godłem Bagrationowskiej. „Przyjechalśmy na zaproszenie mera Bagrationowskiej pani Czemakina – mówił Robert Pająk. – Nasze kontakty rozpoczęły się dwa lata temu. Ciągłe staramy się podtrzymywać stosunki w duchu wzajemnie korzystnej współpracy w różnych sferach działalności. I ta konferencja może stać się jeszcze jednym mostem w rozwoju takich stosunków.”

Warto zaznaczyć, że Bagrationowski nie jest pierwszym miastem-partnerem Bartoszczyk. Wcześniej Bartoszczyk zaprzyjaźniły się z okrugiem Pionierskim, o czym opowiedział kierownik rejonowego Działu ds. kultury, turystyki, sportu, młodzieży i międzynarodowej polityki Jekaterina Fomina. Każdego roku urządza się kilka wspólnych imprez, które pozwalają uczestnikom lepiej się poznać, rozmywając w ten sposób stereotypy w stosunkach między dwoma krajami, które są narzucane przez osoby nieżyczliwe.

Takich spotkań jak ta V konferencja „Region Morza Bałtyckiego: od planowania do wspólnych działań” było niemało. Konsul Generalny RP w Kaliningradzie Marcin Nosal, podkreślając poważny poziom uczestników, zaznaczył, że jest to dowodem bezpośredniego zainteresowania taką formą spotkań do wyszukiwania optymalnych decyzji rozwoju stosunków pomiędzy naszymi krajami.

Dmitrij Osipow
Foto autora



Na Sali konferencyjnej

Andrzej Wajda nie żyje

W niedzielę, 9 października 2016 roku, zmarł Andrzej Wajda, polski reżyser teatralny i filmowy, Kawaler Orderu Orła Białego, Honorowy Obywatel Miasta Gdańska. Znany z takich filmów jak „Kanał”, „Popiół i diament” czy „Katyń”. Wielki artysta i niesamowity człowiek. Miał 90 lat.

European Solidarity Centre

Jesteśmy poruszeni i głęboko zasmuceni wieścią o śmierci Andrzeja Wajdy (1926—2016) — najwybitniejszego polskiego reżysera filmowego, cenionego na całym świecie twórcy, który całą swoją zawodową

uwagę kierował na człowieka, badając jego miejsce w historii i opisując wydarzenia dla Polaków najważniejsze.

Tak niedawno Andrzej Wajda gościł w Gdańsku, odbierając tytuł honorowego obywatela miasta... Mieliśmy wielki zaszczyt kilkukrotnie gościć go w ECS, korzystać z jego życzliwości, rad i wsparcia. Jego filmy składają się na część naszej narracji o Solidarności. Choć odejścia są nieuchronne, to niepowetowana strata dla polskiej kultury.

Cześć Jego pamięci!



Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą.



Nazwa wydania:
„Głos znad Pregoly”, „Голос с Преголи”.

Учредитель и главный редактор:
Лавринович Мария Казимировна
Адрес редакции, издателя:
236039, г. Калининград,
ул. Б. Хмельницкого, д. 46, кв. 8.

Телефоны редакции: +48 601 057 820
(4012) 64 37 87, +7 962 269 2170
Адрес в Интернете:
<http://www.glos-znad-pregoly.org>
e-mail: glos.znad.pregoly@gmail.com

Печать: типография
ООО „Флекспринт”,
236001, г. Калининград,
ул. Ялтинская, 66, Литер Д-14.
Телефон: (4012) 35 54 76.

Порядковый номер выпуска: № 10 (243).
Подписан в печать:
по графику 8:00, 24.10.16; фактически
14:00, 24.10.16. Выход в свет: 25.10.16.
Тираж: 500 экз. Бесплатно.